



BIULETYN INFORMACYJNY

POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

NR 4 ■ GRUDZIEŃ 2009



Wesołych Świąt!



Życzę wszystkim, aby Święta Bożego Narodzenia były czasem wyjątkowym, rodzinnym, wypełnionym refleksją nad mijającym rokiem. Życzę również, aby ten czas zmobilizował nas wszystkich do dalszej wytrwałej walki o najważniejsze wartości w naszym życiu. Pełnych radości Świąt Bożego Narodzenia, spokoju i wigilijnego ciepła oraz pomyslności i wielu sukcesów w każdym dniu Nowego Roku.

Posel na Sejm

Jan Bury

Wiceminister Skarbu Państwa

WIERZĘ W POLSKĘ I POLAKÓW

WYWIAD Z JANEM BURYM – PREZESEM ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO PSL W RZESZOWIE, WICEMINISTREM SKARBU PAŃSTWA



Biuletyn Informacyjny PSL
Teksty pochodzą z Biura Zarządu
Wojewódzkiego PSL w Rzeszowie
w porozumieniu z M. Owsianym, M. Kawą,
biurem poselskim posła M. Kasprzaka, L.
Deputy oraz biurem prasowym Urzędu
Wojewódzkiego.

Redakcja:

Biuro Zarządu Wojewódzkiego PSL
Plac Ofiar Getta 2, Rzeszów,
tel. 017 852 23 50

Sugestie, uwagi i komentarze prosimy
kierować pod adresem internetowym:
biuro.rzeszow@psl.org.pl

Mijający rok był czasem niepewności i obaw gospodarczych naszego rządu, przedsiębiorców, wreszcie nas samych. Nie zabrakło jednak powodów do satysfakcji. Co Pana zdaniem było największym sukcesem mijającego roku?

- W wymiarze ogólnopolskim największym sukcesem było to, że światowy kryzys gospodarczy dotknął nasz kraj jedynie w niewielkim stopniu. Stało się to dzięki spokojnej i rozsądnej polityce koalicji PO-PSL, a przede wszystkim dzięki wyjątkowym zdolnościom Polaków, którzy niejednokrotnie już udowodnili, że potrafią radzić sobie w trudnych chwilach. Bogate, zasobne kraje Europy Zachodniej dotkliwie odczuły kryzys, a nam udało się maksymalnie zmniejszyć jego skutki. To nasz bardzo duży sukces.

Jakie w tej sytuacji są najważniejsze wyzwania na rok 2010?

- Najważniejszym wyzwaniem dla Polski jest utrzymanie wzrostu gospodarczego i umiejętne korzystanie

z naszego członkostwa w Unii Europejskiej. Mam tu na myśli skuteczne wykorzystanie pieniędzy unijnych przez podmioty gospodarcze, instytucje, wreszcie przez polską wspaniałą wieś, która jest dużym beneficjentem tej pomocy. Ważne jest to, by polscy politycy i przedsiębiorcy zadbałi o program budowy dróg, autostrad i infrastruktury przed mistrzostwami Europy w 2012 roku, tak aby móc stworzyć jak najwięcej dodatkowych miejsc pracy. Jestem przekonany, że Podkarpacie w dużym stopniu skorzysta z ożywienia gospodarczego, jakie niesie z sobą to wydarzenie.

Dla polityki ten rok był bardzo trudny. Czego się nauczyliśmy? Jakie priorytety na przyszły rok stawia przed sobą zarząd PSL?

- Rok 2010 będzie rokiem ważnych decyzji i wyborów politycznych. Będziemy wybierać prezydenta oraz swoich przedstawicieli na wszystkich szczeblach samorządu, a PSL w tych wyborach odegra ważną rolę. Jestem spokojny, bo wierzę

w mądrość członków i sympatyków PSL. Osobną sprawą są wybory samorządowe, w których nasza partia zawsze osiągała bardzo dobre wyniki. Głównym zadaniem dla ludowców z Podkarpacia jest teraz powrót do współzrządzenia w sejmiku województwa. Mijająca kadencja w sejmiku wyraźnie pokazała, że brakuje w nim cennego pragmatyzmu ludowców – naszej fachowości, znajomości realiów i zawości życia samorządowego. Jestem przekonany, że mieszkańcy Podkarpacia myślą podobnie i w nadchodzących wyborach poprą PSL.

Jaki, Pana zdaniem, będzie przyszły rok dla Polski i Podkarpacia?

- Z natury jestem optymistą i wierzę, że ten rok będzie rokiem przełomowym, a dobre wskaźniki, które prezentowane są w mediach, przełożą się na poziom życia – wzrosną realne dochody i będzie się żyło lepiej. W mojej pracy w Ministerstwie Skarbu dołożę wszelkich starań, by nasze wspólne marzenia o lepszej Polsce się spełniły. 🗨️

DOLINA ENERGETYCZNA

Jan Bury

Podkarpacie odgrywa bardzo ważną rolę na polskim rynku energetycznym. Trwają prace nad wykorzystaniem w naszym regionie istniejącej infrastruktury oraz zasobów rolniczych dla rozwoju zielonej energii. Trwa również program pilotażowy w dziedzinie biogazowni, w którym stronami są spółki energetyczne, samorządy i rolnicy. Istnieją więc dwa konkretne działania: pierwsze z nich to rozpoczęcie budowy biogazowni rolniczych w gminach Dębica, Zarzecze i Besko.

Biogazownie będą wytwarzać biogaz – metan, opierając się na surowcach rolniczych, pozostałościach przemysłu rolno-spożywczego, płynnych i stałych odchodów zwierzęcych. Drugie to planowane uruchomienie w Elektrociepłowni Rzeszów bloków energetycznych zasilanych olejem roślinnym, w tym bardzo popularnym w produkcji rolnej na Podkarpaciu olejem rzepakowym. To daje roczne zapotrzebowanie na trzydzieści tysięcy ton oleju rzepakowego.

Aby zaspokoić potrzeby elektrociepłowni Rzeszów, zagospodarowanych zostanie ponad trzydzieści tysięcy hektarów. Jedna tylko biogazownia zajmuje od trzystu do czterystu hektarów. Ale to nie koniec inwestycji. W Stalowej Woli powstaje pierwsza w Polsce elektrownia wykorzystująca biopaliwo. Trwają przygotowania do budowy bloku energetycznego zasilanego gazem. Zastosowana technologia zapewni dotrzymanie wszystkich parametrów ekologicznych przy bardzo wysokiej sprawności i wydajności.

Dobrą wiadomością jest również fakt konsolidacji Polskiej Grupy Energetycznej, dzięki czemu jedna ze strate-

gicznych spółek – PGE OBRÓT będzie miała swoją siedzibę w Rzeszowie. Jest to ważny element w budowaniu strategii rozwoju Podkarpacia opierając się na biznesie, jakim jest niewątpliwie produkcja i handel energią. Rzeszowski Zakład Energetyczny będzie jedną z największych firm w Europie Środkowej.

Z całą pewnością mogę powiedzieć, że Podkarpacie to nie tylko dolina lotnicza, ale i energetyczna. Prognozy na najbliższe lata w dziedzinie energetyki to z pewnością nowy rozdział dla Podkarpacia. 🗨️

MODERNIZACJA WOJEWÓDZTWA

MIROŚLAW KARAPYTA – O WYZWANIACH DLA PODKARPACIA

Mirosław Karapyta



Nadrokiem 2009 zaciążyło widmo światowego kryzysu finansowego. Jego skutki zaczęły też dotykać Podkarpacie, czego spektakularnym przejawem stała się głośna demonstracja związkowców ze Stalowej Woli pod urzędem wojewódzkim. Towarzyszyły jej wybuchy petard, emocjonalne wystąpienia związkowych liderów, palenie czarnej trumny mającej symbolizować los niektórych zakładów z hutniczego holdingu, który uskarżał się na wygórowane ceny energii elektrycznej i brak zamówień.

Wojewoda Mirosław Karapyta nie pozostał obojętny na los tych ważnych dla regionu zakładów. Wspólnie z samorządem powiatowym Stalowej Woli, związkowcami i kierownictwem Huty Stalowa Wola wypracowane zostały na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego w Stalowej Woli wnioski i postulaty pod adresem rządu i innych instytucji, które zainicjowały proces tworzenia rozwiązań prawnych i finansowych znanych pod nazwą pakietu antykryzysowego. WKDS – jako instytucja dialogu społecznego na poziomie województwa – okazała się po raz kolejny skutecznym narzędziem do diagnozowania, opisu i proponowanej terapii w sytuacjach kryzysowych o charakterze społecznym. Dzięki działaniom wojewody, który do formuły dialogu w ramach WKDS przykłada dużą wagę, instytucja ta staje się ważnym elementem „oswajania” konfliktów, które są przecież nieodłącznym elementem demokratycznego społeczeństwa. Rząd koalicyjny PO-PSL dostrzegł znaczenie tej instytucji dialogu i zapowiada jej wzmocnienie i wyposażenie w większe prerogatywy i nowe narzędzia prawne.

Dla takiego regionu

jak Podkarpacie prawdziwą „racją stanu” jest poprawa dostępności komunikacyjnej. Bo tylko dobry dostęp otworzy region na nowe inwestycje, ściągnie turystów i wzmocni relacje z partnerami na wschodzie i południu: z Ukrainą i Słowacją. Planowane inwestycje drogowe – autostrada A-4 i droga ekspresowa S-19 – mają utworzyć kręgosłup komunikacyjny województwa. Dla wojewody to inwestycje absolutnie priorytetowe, a dowodem na znaczenie, jakie przywiązuje wojewoda Karapyta do tego projektu, są cotygodniowe spotkania, w których uczestniczą dyrektor rzeszowskiego oddziału GDDKiA Wiesław Kaczor oraz służby wojewody biorące udział w procesie decyzyjnym związanym z budową dróg. Podczas tych spotkań jest okazja do zidentyfikowania różnych administracyjnych barier i ich szybkiej eliminacji. A problemów przy tak dużych inwestycjach nie brakuje. Aby dać wyobrażenie ich skali wystarczy przypomnieć, że pod budowę podkarpackiego odcinka autostrady trzeba wywłaszczyć 10 tys. działek, a w związku z wymogami prawnymi pracownicy wydziału nieruchomości będą musieli sporządzić i wysłać do właścicieli tych nieruchomości 30 tys. pism. Bez tej „papierkowej”, ale wymaganej przez prawo, pracy na plac budowy nie mogłyby wjechać żadne maszyny budowlane. Efekty dobrej współpracy administracji wojewódzkiej z inwestorem są widoczne gołym okiem: prace budowlane na południowym odcinku autostrady ruszą już w przyszłym roku.

Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych to inicjatywa rządowa realizowana poprzez administrację wojewódzką. W 2009 roku odnowiono i zmodernizowano 230 km

dróg gminnych i powiatowych. W roku przyszłym kolejne 150 km dróg uzyska nową nawierzchnię.

Dzięki inwestycjom drogowym Podkarpacie otworzy się na Europę: S-19 połączy Podkarpacie z północą kontynentu i otworzy drogę na południe Europy. Spowoduje też, że bardziej intensywne staną się kontakty gospodarcze z sąsiadami ze Słowacji. To rzecz trudna do przecenienia dla gospodarczych szans regionu. W regionie przygranicznym z Ukrainą, w którym rozwija się dynamicznie wymiana handlowa, może powstać wkrótce – sądząc po deklaracjach zainteresowanych przedsiębiorców – kilkaset nowych miejsc pracy.

Bardzo ważną funkcją urzędu wojewódzkiego jest koordynacja działań w sytuacjach kryzysowych, a takie sytuacje zdarzają się na Podkarpaciu kilka razy w roku. Powodzie, gwałtowne wichury i opady śniegu, groźba epidemii – to tylko niektóre zdarzenia, które angażowały służby wojewody. Wojewoda Mirosław Karapyta zawsze był na miejscu zdarzeń razem ze służbami ratowniczymi. Tak było w czasie niespodziewanej powodzi, jaka nawiedziła gminy Bircza i Fredropol w drugi dzień świąt Wielkiejnocy. Wojewoda uczestniczył w kierowaniu akcją ratowniczą w czasie czerwcowej powodzi w Ropczycach – niezwłocznie uruchamiając w takim przypadku pomoc dla powodziarzy i zabiegając o środki na usuwanie zniszczeń.

W bieżącym roku do podkarpaccich samorządów trafiło ponad 100 mln zł z rezerwy MSWiA na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. To największa kwota pomocy, jaka dotarła na Podkarpacie w takiej sytuacji.

DWA LATA AKTYWNEJ PRACY

NA RZECZ BEZPIECZEŃSTWA SOCJALNEGO I UTRZYMANIA POTENCJAŁU GOSPODARCZEGO

Mieczysław Kasprzak



Mieczysław Kasprzak

Największym wyzwaniem w tej kadencji sejmu stało się dokończenie reformy ubezpieczeń społecznych. Wprowadzona za rządów AWS-UW w 1999 roku reforma tylko częściowo została wprowadzona w życie. Najtrudniejsze jej fragmenty zostały odłożone w czasie i żaden kolejny rząd nie podjął się jej dokończenia. Są to sprawy bardzo trudne, bo dotyczące każdego z nas, szczególnie tych, którzy dzisiaj przechodzą na emeryturę oraz tych, którzy przejdą na nią dopiero za kilkadziesiąt lat. Okazało się, że gdyby przyjąć te zasady, które zaproponowano przed dziesięcioma laty, to na emeryturach straciłoby wszyscy. Teraz widać jasno, że całą reformę przeprowadzano po to, by oszczędzić wydatki z budżetu państwa. Najbardziej miały stracić na tym kobiety, tylko dlatego, że statystycznie przez jedenaście lat dłużej pobierają emeryturę. Nie mogliśmy się zgodzić, aby kobiety kończące pracę przez kolejne lata dostawały emeryturę w wysokości 30 procent ostatniej pensji. To był nasz PSL-owski wniosek, aby w ustawie zapisać uśrednienie długości trwania dalszego życia kobiet i mężczyzn. Dzięki temu przeciętna emerytura u kobiet wzrosła o kilka procent.

Od bieżącego roku kobiety przechodzą na emeryturę na nowych zasadach. Dzięki zmianie dotychczasowych rozwiązań ustawowych istnieje możliwość przekazania swoich pieniędzy z OFE do ZUS. Z rozwiązania, które zaproponowałem, skorzystała większość kobiet, dlatego że jest ono korzystniejsze. „Leks Kasprzak”, bo tak zostało to nazwane, był trafionym pomysłem, który poparły wszystkie kluby.

Ustawa o emeryturach pomostowych uznana została za najważniejszą ustawę przyjętą przez sejm w ubiegłym roku, a nawet w kilku ostatnich latach. Najwięcej kontrowersji było w przypadku wydłużenia wieku emerytalnego nauczycieli. Ta grupa zawodowa traciła najwięcej, bo dlatego, że jest ona korzystniejsza. „Leks Kasprzak” bo tak zostało to nazwane, był trafionym pomysłem, który poparły wszystkie kluby.

Ustawa o emeryturach pomostowych uznana została za najważniejszą ustawę przyjętą przez sejm w ubiegłym roku, a nawet w kilku ostatnich latach. Najwięcej kontrowersji było w przypadku wydłużenia wieku emerytalnego nauczycieli. Ta grupa zawodowa traciła najwięcej, bo w niektórych przypadkach z roku na rok wydłużał się wiek przechodzenia na emeryturę, dlatego trzeba było zastosować rozwiązania kompensacyjne. Ustawę, którą zaproponowałem dla nauczycieli jesienią ubiegłego roku, zatrzymała koalicja. Odbyło się kilka spotkań na szczycie, które zakończyły się fiaskiem. Okazało się jednak, że po trzech miesiącach uchwaliliśmy prawie identyczną ustawę tylko pod innym tytułem. Nauczyciele mają teraz elastyczny tryb dochodzenia do wieku emerytalnego – mają możliwość dłuższej pracy, co niewątpliwie wpłynie na wysokość przyszłych świadczeń.

Odrębnym problemem jest funkcjonowanie powszechnych towarzystw emerytalnych. Dotychczasowa konstrukcja tych instytucji nie najlepiej służy ubezpieczonym. Przez 10 lat do OFE przekazanych zostało przez ZUS 130 mld zł. Zysk tych instytucji jest pewny i nie zagrożony żadnymi wahaniami rynkowymi, natomiast korzyści ubezpieczonych, którym kiedyś obiecywano krociowe zyski, są wątpliwe. Obecnie rozpoczęła się dyskusja w tym zakresie i nie można troszczyć o dobro ubezpieczonych przypisywać złych intencji. OFE nie istnieją same dla siebie, mają przynosić jak największe korzyści samym ubezpieczonym. Jeżeli prawo nie służy ludziom, to należy je zmieniać. W przyszłym roku z budżetu państwa trzeba będzie dopłacić około 72 mld zł do ZUS. Odrębnym zagadnieniem jest waloryzacja kwotowa, jak również system ubezpieczeń rolniczych KRUS, który w najbliższym czasie musi być tak zmodyfikowany, aby móc skończyć z głodowymi emeryturami w rolnictwie.

Aktywna polityka społeczna jest bardzo ważna dla obecnych i przyszłych pokoleń Polaków. Swoistą walkę Polskie Stronnictwo Ludowe musiało stoczyć z problemem tak zwanych opcji

walutowych. Przebiegłość międzynarodowych instytucji finansowych, a także brak właściwej ochrony naszych przedsiębiorców spowodowały, że z Polski wyprowadzono wiele miliardów, upadło wiele firm, a wiele z nich będzie miało kłopoty. Stało się tak w momencie, gdy świat ogarnął kryzys. Problem ten musi zostać rozwiązany, bo na takie wsparcie czekają w dalszym ciągu małe i średnie przedsiębiorstwa. Wielomiesięczna walka PSL spowodowała, że projekt nasz wrócił do sejmu i oczekuje na rozpatrzenie.

Latem ubiegłego roku klub posełki PSL zgłosił wniosek, aby z budżetu państwa dofinansować remonty dróg powiatowych i gminnych. Szybki proces legislacyjny doprowadził do tego, że już w listopadzie ubiegłego roku ruszyła pierwsza transza zbierania wniosków o dofinansowanie. Dzięki temu wiele dróg ma już nową nawierzchnię. W przyszłym roku będą następne. Pomysł ludowców został zawłaszczony przez innych i nadano mu nawet specjalną nazwę, bo do dobrych pomysłów przynajmniej się wszyscy. Uważam, że w przyszłości należy pracować nad zwiększeniem puli środków na wsparcie, bo lista oczekujących wydłuża się.

Mówiąc o drogach, z uznaniem należy odnieść się do postępu w zakresie budowy autostrady na Podkarpaciu. Od lat wnioskowałem, aby budowę rozpocząć równoległe od granicy państwa w Korczowej. Dziś mamy już podpisaną umowę na wykonanie tego odcinka, a za kilka miesięcy rozpocznie się budowa. Praca w poprzednich latach kończyła się na debatach czy autostrada ma się kończyć w Tarnowie czy w Rzeszowie. O Korczowej mówił tylko przy okazji kampanii wyborczych. Podobnie jest z obwodnicami. Już wkrótce rozpocznie się budowa obwodnicy jarosławskiej, a po niej będą budowane następne. Dzięki zmianom w obowiązującym prawie oraz dużemu zaangażowaniu wszystkich instytucji odpowiedzialnych za proces inwestycyjny w najbliższych latach w naszym regionie powstanie nowoczesny system komunikacyjny. 🌱

Leszek Deptuła

TO BYŁ PRACOWITY ROK..



Leszek Deptuła

Tej jesieni mijają dwa lata, kiedy z Waszej woli zasiadłem jako poseł Rzeczypospolitej Polskiej w ławach poselskich i z tej perspektywy muszę powiedzieć, że posłowie PSL-u to ludzie z ogromnym doświadczeniem, dużą wiedzą, ale nade wszystko intensywnie poszukujący dobrych rozwiązań dla naszej Ojczyzny i wszystkich obywateli. Trafiliśmy na bardzo trudny okres rządzenia państwem w związku ze światowym kryzysem gospodarczym, ale pomimo piętrzących się trudności i kłopotów nasz kraj się rozwija, jako jedyny w Europie.

Oczywiście wielka polityka jest ważna, ale dla mnie,

jako doświadczonego samorządowca, bo przecież byłem marszałkiem Podkarpacia, sprawy naszych małych ojczyzn są dla mnie największym dobrem. Stąd też, jako członek Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, w bieżącym roku stoczyłem bój, aby w Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego znalazły się korzystne zapisy zarówno dla Podkarpacia, jak i Rzeszowskiego Obszaru Metropolitalnego. Udało się – Podkarpacie w nowej strategii otrzyma należne miejsce na mapie Polski, co mnie cieszy. Nie pozwoliłem, aby nasz region był w tym dokumencie marginalizowany.

Od tego roku zasiadam w Komisji do spraw Unii Europejskiej i muszę przyznać, że ze względu na ciężar gatunkowy omawianych spraw obecność posłów ludowych jest wręcz niezbędna. W tym roku bardzo aktywnie zajmowałem się dokumentami Unii Europejskiej dotyczącymi żywności genetycz-

nie zmodyfikowanej. Oczywiście jestem przeciwnikiem GMO i wszystkie próby wprowadzenia do obrotu pasz i żywności genetycznie zmodyfikowanej opiniowałem negatywnie i pragnę zauważyć, że w tej kwestii stanowisko Rządu Rzeczypospolitej Polskiej jest tożsame. Dzisiaj nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jakie mogą być w przyszłości skutki dla zdrowia i życia ludzi i zwierząt. Chcę Państwu również przypomnieć o jednej z fundamentalnych kwestii Polskiego Stronnictwa Ludowego, która była poruszana w tym roku w Sejmie – to nasze mocne stanowisko za ochroną życia człowieka od chwili jego poczęcia aż do naturalnej śmierci. Zawsze stoimy twardo na gruncie społecznej nauki Kościoła rzymskokatolickiego i z najwyższą powagą odnosimy się do wartości, jaką jest życie. Jednocześnie klub nasz szanuje prawo do wolności osobistej każdego posła i nigdy nie ingerujemy w sprawy dotyczące zasad moral-

nych czy etycznych.

W mojej pracy parlamentarnej mam nowe wyzwania w związku z zasiadaniem w Komisji do spraw Nacisków. Praca w tej komisji jest trudna ze względu na olbrzymi ładunek polityczny, jak również ze względu na niematerialny charakter dowodów, ale mam nadzieję, że moje doświadczenie pozwoli mi na skuteczną i merytoryczną pracę w tej komisji. Dodając do tego ponad 110 wypowiedzi poselskich, kilkadziesiąt interpelacji i zapytań, muszę powiedzieć, że był to dla mnie osobiście bardzo pracowity parlamentarny rok. Korzystając z okazji, chciałbym na Wasze ręce, Koleżanki i Koledzy oraz sympatycy ruchu ludowego, złożyć moje najserdeczniejsze Bożonarodzeniowe Życzenia. Niech nowo narodzone Dziecię Wam Wszystkim błogosławi w Waszej codziennej pracy i służbie dla Waszych Rodzin i naszej Małej Lokalnej Ojczyzny. 🌿

Ruch ludowy to nie tylko partie polityczne, ale również inicjatywa społeczna łącząca ponad 100 różnych organizacji. Pierwsza niezależna partia ludowa – Stronnictwo Ludowe – powstała w Galicji 28 lipca 1895 roku, w Rzeszowie. Powołano wtedy do życia jeden centralny Ludowy Komitet Wyborczy i polityczną organizację wsi polskiej. Na jej czele stanął dr Karol Lewakowski. Osiem lat później zmieniono nazwę partii na Polskie Stronnictwo Ludowe.

LUDOWCY ZAWSZE BRONILI POLSKI

Wkład ludowców w odzyskanie niepodległości Polski był bardzo duży. To polscy chłopcy i rząd kierowany przez Wincentego Witosa przyczynili się do obrony Polski zagrożonej rewolucją i najazdem bolsze-

HISTORIA RUCHU LUDOWEGO



Rzeszów, 28 lipca 1895 roku.

wickim w 1920 roku. Chlubą polskiego parlamentaryzmu był polityk ludowy, marszałek sejmu Maciej Rataj, który dwukrotnie ratował Polskę od wojny domowej, raz po tragicznej śmierci Gabriela Narutowicza, drugi raz po przewrocie majowym Józefa Piłsudskiego w 1926 roku. W okresie międzywojennym ruch ludo-

wy był głównym obrońcą polskiej demokracji oraz praw i wolności społeczeństwa.

WALCZYLI Z OKUPANTEM

Po wybuchu II wojny światowej w 1939 r. i aresztowaniu Wincentego Witosa ruch ludowy odegrał istotną rolę w walce z okupantem. Działac-

zaczęły wtedy również Bataliony Chłopskie. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1945 r. Witos wspólnie ze Stanisławem Mikołajczykiem powołali PSL, które bardzo szybko się rozwinęło. W 1946 r. PSL liczyło około miliona członków i było najliczniejszą, cieszącą się największym poparciem partią polityczną i ogólnonarodową.

W tym roku obchodzono 114. rocznicę powstania ruchu ludowego. W dniu obchodów, 28 lipca 2009 roku pod Teatrem im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie Marek Kobereski oraz Antoni Szczygieł, przedstawiciele miejskiej organizacji Polskiego Stronnictwa Ludowego w Rzeszowie, uroczystie złożyli kwiaty, upamiętniając rocznicę powstania ruchu ludowego. 🌿

AGENCJA RYNKU ROLNEGO

Mariusz Kawa



Mariusz Kawa

Dyrektor Agencji Rynku Rolnego w Rzeszowie. W latach 2002-2008 zastępca burmistrza Strzyżowa. Absolwent Wyższej Szkoły Biznesu - National Louis University oraz Politechniki Rzeszowskiej. Ma żonę i dwojkę dzieci. Swoje zainteresowania kieruje w stronę ekoprodukcji, wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych oraz public relations. Biegłe posługuje się językiem angielskim, dobrze niemieckim. Zamieszkały w Godowej, gmina Strzyżów.

Agencja Rynku Rolnego to akredytowana agencja płatnicza Unii Europejskiej realizująca trzy funkcje: wdrażającą prawodawstwo wspólnotowe i krajowe dotyczące wspólnej polityki rolnej, płatniczą oraz informacyjną. Agencja administruje łącznie ponad 60 różnymi programami (mechanizmami) przeznaczonymi na wsparcie i stabilizację rynków rolnych.

Oddział terenowy ARR w Rzeszowie, którym mam przyjemność kierować, systematycznie poszerza zakres swojej działalności. W samym ubiegłym roku wypłacił podkarpackim rolnikom ponad 90 mln

zł różnego rodzaju wsparcia.

Od 2008 r. jesteśmy krajowym liderem w dostarczaniu szklanki mleka dla uczniów. Z tego programu codziennie korzysta ponad 231 tysięcy dzieci. Rozpoczęliśmy również realizację programu „Owoce w szkole”, ale nie w każdym województwie to się udało.

Skutecznie wspieramy podkarpackich pszczelarzy i winiarzy, a także radykalnie zwiększyliśmy ilość dopłat do zakupu wysokiej jakości materiału siewnego i sadzeniakowego. Martwi nas sytuacja na rynku zbóż oraz chociaż nie mamy bezpośredniego wpływu na ceny

tych produktów, to wprowadzone działania interwencyjne zahamowały skutecznie spadek cen, a nawet przyczyniły się do ich lekkiego wzrostu.

Życząc zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku, niezmiennie pozostaję do Państwa dyspozycji.



Marek Owsiany

Zastępca dyrektora w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Rzeszowie, ekonomista. Ma żonę i jedno dziecko. Czynn timer zaangażowany w życie społeczne i polityczne, pełni funkcję wiceprzewodniczącego rady powiatu brzozowskiego, jest prezesem Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Brzana” w Nozdrzu, prezesem Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Nozdrzu oraz wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Rzeszowie.

ARIMR SPRAWNIE REALIZUJE PROGRAMY UNII EUROPEJSKIEJ

Marek Owsiany

Drodzy Rolnicy!

Mińło już pięć lat od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Umożliwiło to korzystanie przez polskich rolników z programów przedakcesyjnych i instrumentów wspólnej polityki rolnej. Od 2004 r. podkarpacki rolnicy korzystali z pomocy w ramach programu przedakcesyjnego SAPARD. Największym instrumentem, a zarazem największym budżetem w Polsce i na Podkarpaciu, są dopłaty bezpośrednie. W ciągu pięciu lat rolnicy z naszego województwa otrzymali 1 573 500 mld zł.

W latach 2004-2009 na podkarpacką wieś za pośrednictwem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa trafiło ponad 2,5 mld zł. W chwili obecnej realizowane są przyspieszone wypłaty płatności bezpośrednich z kampanii 2009 r. Od początku grudnia ponad 80 procent rolników otrzyma przyznane płatności na swoje konta.

Od października Agencja rozpoczęła przyspieszone wypłaty dopłat ONW „Obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania”. Do 15 listopada płatności z samego ONW otrzymało ponad 20 tys. rolników z Podkarpacia na łączną kwotę ponad 16 mln złotych.

Pierwsze wypłaty trafią do powiatów, gdzie wystąpiły nadzwyczajne okoliczności, szczególnie klęski żywiołowe. Ważne jest, iż stawki na rok 2009 są wyższe o ponad 30 procent w stosunku do roku ubiegłego. Realizacja programu PROW 2007-2013 w ARIMR przebiega dużo sprawniej – do listopada bieżącego roku udało się wypłacić rolnikom i przetwórcom w województwie podkarpackim ponad 54 mln zł z działań inwestycyjnych.

Przy zwiększonych środkach w poszczególnych działaniach trwają dodatkowe nabory wniosków. W działa-

ni „Ułatwienie startu młodym rolnikom” pozostało do wykorzystania w bieżącym roku 7,5 mln złotych. Natomiast budżet działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” jest wykorzystany zaledwie w 50 procentach. Wnioski o dofinansowanie z tych działań można składać w Podkarpackim Oddziale Regionalnym. Agencja intensywnie obsługuje wnioski i wypłaca środki z działań „Modernizacja gospodarstw rolnych” oraz „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”.

Na wniosek Podkarpackiej Izby Rolniczej w Boguchwale Ministerstwo Rolnictwa podjęło działania w kierunku zmian przepisów prawa, które pozwolą na łatwiejszy dostęp do pomocy finansowej dla młodych rolników z Podkarpacia.

ŚWIĄTECZNE PRYZYSMAKI

Babka świąteczna z białą czekoladą i pomarańczą

Składniki: 15 g świeżych drożdży, 4 łyżki ciepłego mleka, 350 g mąki tortowej, szczypta soli, 50 g brązowego cukru, 50 g rodzzynek, 50 g orzechów włoskich, zrumienionych na patelni i grubo pokrojonych, drobno starta skórka z 1 pomarańczy, 3 duże jajka, 100 g miękkiego masła (+ 1 łyżka roztopionego masła do posmarowania formy i 3 łyżki do posmarowania babki), 50 g białej czekolady posiekanej na kawałeczki.

Przygotowanie: drożdżeskruszyćdo miski, dodać mleko, 1 łyżkę mąki i 1 łyżeczkę cukru. Wymieszać, przykryć ściereczką i odstawić na 15 minut do wyrośnięcia. Formę na babkę wysmarować 1 łyżką roztopionego masła. Mąkę przesiać do miski, dodać sól, wyrośnięte drożdże, cukier, rodzynki, orzechy i skórkę z pomarańczy. Następnie dodać lekko roztrzepane jajka i 100 g masła. Wyrabiać w misce przez 5 minut lub do czasu aż ciasto będzie gładkie i elastyczne. Umieścić ciasto w misce i odstawić do wyrośnięcia na 60 minut. Następnie wyrabiać ciasto jeszcze przez 5 minut. Na koniec dodać czekoladę. Ciasto ułożyć w formie i odstawić na 30 - 60 minut do wyrośnięcia (ciasto powinno wypełnić całą formę). Wierzch polać 3 łyżkami roztopionego masła i piec przez 30 - 35 minut w piekarniku nagrzanym do 180 stopni. Polać lukrem i udekorować skórką pomarańczową.

Pierniczki świąteczne

Składniki: 2 szklanki mąki, 2 łyżki miodu, 3/4 szklanki cukru, 1,5 łyżeczki sody oczyszczonej, 1/2 torebki przyprawy piernikowej, 1 łyżka masła, 1 jajko (+ dodatkowo 1 jajko do posmarowania), około 1/3 szklanki lekko ciepłego mleka.

Przygotowanie: mąkę przesiać na stolnicę, wlać rozpuszczony gorący miód i wymieszać (najlepiej nożem). Ciągłe siekając, dodawać kolejno cukier, sodę, przyprawę, a gdy masa lekko przestygnie – masło i jedno jajko. Dolewając po trochu mleka, zagniatą ręką ciasto aż będzie średnio twarde i gęste. Na posypanej mąką stolnicy rozwałkować ciasto na placek grubości maksymalnie 1 cm. Foremkami wykrawać z ciasta pierniczki, smarować jajkiem i układać na blasze wyłożonej papierem do pieczenia w odstępach około 2 - 3 cm od siebie. Piec w piekarniku nagrzanym do 180 stopni przez około 15 minut. Pierniczki cienko posmarowane lukrem (lub roztopioną czekoladą), maczać w posypce cukrowej (lub w wiórkach kokosowych).



Dariusz Sobieraj, lekarz medycyny z Krościenka Wyżnego. Ordynator Oddziału Urologii Szpitala w Krośnie. Od 1998 roku radny powiatu krośnieńskiego. Ma żonę i czwórkę dzieci. Od 2008 roku jest wiceprezesa Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Urologicznego. W tym również roku został powołany na stanowisko Konsultanta ds. Urologii dla Województwa Podkarpackiego. Wybitny ekspert z dziedziny urologii. Autor wielu publikacji naukowych z tego zakresu. Jest członkiem wielu komitetów oraz stowarzyszeń, m.in. Polskiego Towarzystwa Medycyny Społecznej, Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Europejskiego i Amerykańskiego Towarzystwa Urologicznego.

ŚWIĘTA, ŚWIĘTA, A PO ŚWIĘTACH...?

radzi Dariusz Sobieraj,
lek. medycyny

Idą święta. To najpiękniejszy okres w każdym roku w wielu polskich rodzinach. Jednak gdy mija Wigilia i Boże Narodzenie, zaczynamy dostrzegać również inną stronę tych rodzinnych spotkań. Długo przychodzi nam później dochodzić do siebie i leczyć nadwyróżony żołądek i wątrobę. A to wynika przede wszystkim z naszej sympatii do smakołyków. Z czasem ta sympatia przeradza się w obżarstwo, o którym z punktu widzenia medycyny mówimy wówczas, gdy ilość pokarmów, jakie wchłaniamy przekracza ilości, jakie powinniśmy konsumować.

Tak jak święta to doskończyły czas na odpoczynek, spotkania z rodzinami, tak dla nas, lekarzy, jest to czas przygotowania do walki z nieustającymi problemami naszych pacjentów, ostrymi niezbytami żołądkowo-jelitowymi czy też kolką

wątrobową. Już pod koniec świąt pojawia się w przychodniach i na pogotowiu ratunkowym zwiększona liczba błędnych i przykurczonych pacjentów. Warto również wspomnieć, iż co prawda największa liczba osób odwiedzających szpitala i przychodnie przypada na okres bezpośrednio poświąteczny, jednak już przed świętami pojawiają się u nas „ofiary” firmowych wigilii.

Dlatego aby spokojnie przeżyć Boże Narodzenie, a także aby każdy miał spokojne święta, a lekarz nie musiał się z pacjentami żegnać słowami: do zobaczenia po świętach, warto przestrzegać kilku rad. Po pierwsze: na stole wigilijnym oprócz potraw ciężkostrawnych, do których należą niewątpliwie grzyby, mięsa czy też inne smakołyki, takie jak ciasta czy sałatki, powinien znajdować się także kompot ze śliwek lub gruszek pobudzający trawienie.

Aby uniknąć błędów dietetycznych, należy zachować zasadę zdrowego umiaru, czyli delektować się wszystkim co jest podane na stole, ale w niewielkich porcjach. Ta zasada jest również zalecana w stosunku do trunków. Ale jeśli już dojdzie do tego przeciążenia, może niestety nastąpić rozstrój organizmu. Najczęstszymi chorobami są niezbyt żołądkowe i jelitowe oraz dolegliwości wątrobowe. Pamiętajmy, że możemy je leczyć domowymi sposobami, oczywiście dietą lekkostrawną z większą ilością płynów lekko słodkich czy też ziołami np. wywarem z dziurawca lub stosując leki rozkurczowe typu Nospa i Skopolan.

Życzę jednak, aby ten ostatni wariant nie musiał nikogo przesładować, a święta upłynęły w rodzinnej, ciepłej, zimowej i typowo polskiej atmosferze. 🍀

Krzysztof Kamil Baczyński

Kołysadka

*Aniolowie, aniolowie biali,
na c6scie to tak w 2obka czekali,
poc6scie tak skrzydełkami trzepoc6c
ptalki 2niegu rozsypali czarn6c noc6c?*

*Czy6scie blaskiem drog6c chcieli zmyli6c
tym przekl6ctym, co krwio r6ce zbudzili?
Czy6scie kwiaty, 2ebne li6cie posiali
na mogiłkach tych rycerzy ze stali,
na mogiłkach tych rycerzy pochod6cw,
co od b6c6c pogin6cili i 2łodu?*

*Ciemne noce, aniolowie, w naszej ziemi,
ciemne gwiazdy i 2nieg ciemny, i mił6sc,
i pod tymi obłokami ciemnymi
nasze serce w ciemno6c si6c zmienilo.*

*Aniolowie, aniolowie biali,
O! po6wie6cicie blaskiem skrzydeł swoich,
by do Pana trafil ten zgubiony
i ten, co si6c oczu podnie6c boi,
i ten, który bez nadziei czeka,
i ten rycerz w rozszarpanej zbroi
by jak człowiek szedł do Boga-Człowieka,
aniolowie, aniolowie biali.*

